№ 96. Wtorek 28. Kwietnia 1857. Rok wydania 47.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Czerniowce, 23. kwietnia. Na założenie szkoły trywialnej w bukowińskiej wsi *Wolczynec* ofiarowała gmina tamtejsza zbudowany już dom szkolny i obowiązała się na uposażenie nauczyciela płacić rocznie 180 złr. m. k. z funduszów lokalnych jako też starać się o opał i usługę szkolną.

C. k. krajowy rząd bukowiński podaje tę naśladowania godną dążność ku poparciu oświaty ludu z należytem uznaniem do wiadomości publicznej.

Sprawy krajowe.

(Mianowania.)

Kraków, 21. kwietnia. *Czas* donosi: C. k. Prezydent krajowy udzielił posadę akcesisty 2.klasy, opróżnioną przy c. k. rządzie krajowym, kanceliście urzędu powiatowego w Dobczycach Janowi *Tarnawskiemu*. — C. k. Prezydent krajowy udzielił opróżnioną posadę nauczyciela przy głównej szkole w Kętach, nauczycielowi trywialnemu w Nagoszynie Janowi *Gajewskiemu*. — C. k. komisya krajowa do spraw osobistych mieszanych urzędów powiatowych w krakowskim obrębie rządowym wyznaczyła dwie opróżnione posady aktuaryuszów powiatowych, koncypientowi u adwokata Julianowi *Gutowskiemu* i auskultantowi sądowemu Felixowi *Hałacińskiemu* przeznaczając pierwszego do c. k. urzędu powiatowego w Radłowie, drugiego w Krynicy.

(Nadanie godności. — Program podróży Ich Mość Cesarstwa do Węgier. — Komisya regulacyjna żeglugę na Padzie.)

Wiedeń, 25. kwietnia. *Gazeta wiedeńska* donosi w części urzędowej: Jego c. k. Apost. Mość raczył podpisanym własnoręcznie dyplomem, właściciela dóbr Horodenki w obwodzie kołomyjskim w Galicyi *Mikołaja Romaszkana*, w uznaniu jego lojalnego zachowania się i zasług publicznych, wynieść najłaskawiej do stanu baronów Cesarstwa austryackiego.

Pesth-Ofner Ztg. ogłasza następujący program podróży *Ich c. k. Mości*:

Poniedziałek, 4. maja, przybycie okrętem i uroczyste przyjęcie w Buda-Peszcie.

Od 5. aż włącznie do 12. maja pobyt w Budzie.

Środa, 13. maja, udadzą się Najjaśniejsi Państwo w podróż na Czinkota, Isaszeg i P. Kóka do Jassbereny.

Czwartek, 14. Z Jassbereny na Tapio-Szele i Czegled, potem koleją żelazną na Keczkemet do Szegedyna.

Piątek, 15. Z Szegedynu paropływem do Körtvélyes; potem na H. M. Wasarhely, Orosshaza i Kigyós do Gyula.

Sobota, 16. po częściowem zwiedzeniu robót regulacyi w Körös, udadzą się Najjaśniejsi Państwo w podróż na Doboz, Sarkad, Szalonta i Gyapiu do Wielkiego Waradzynu.

Niedziela i *poniedziałek*, 17. i 18. Pobyt w Wielkim Waradzynie.

Wtorek, 19. nastąpi dalsza podróż z Wielkiego Waradzynu na Mezö-Kerestes, B. Ujfalu i Derecske do Debreczyna.

Środa, 20. Z Debreczyna na Hadhaz, N. Kallo, Nyiregyhazy i Rakamaz do Tokaja, a ztamtąd do Tarczala.

Czwartek, 21. Po nabożeństwie powrócą Najjaśniejsi Państwo z Tarczala do Tokaja, ażeby ztamtąd paropływem udać się do Lucz, a potem londem na Onga do Miskolcz.

Piątek, 22. Z Miskolcz na Szykszö, Forro i Hidas-Nemethy do Koszyc.

Sobota i *Niedziela*, 23. i 24. Pobyt w Koszycach, przyczem Najjaśniejsi Państwo dnia 24. zwiedzą opactwo Jasso.

Poniedziałek, 25. nastąpi w południe odjazd z Koszyc na Habzsan do Proszowa.

Wtorek, 26. Dalsza podróż z Proszowa na Siroka i Kirchdrauf do Liwoczy.

Środa, 27. Z Liwoczy na Szczawnik, Puste-Pole i Dobszawę do Rosenau.

Czwartek, 28. Z Rosenau na Tornallya do R.-Szombath.

Piątek, 29. Z R.-Szombath na Putnok, Dedes i Apathfalwa do Erlau, zkąd w

Sobotę, 30., nastąpi powrót na Kapolnę, Gyöngyös, Hatwan i Assod-Gödöllö do Budy.

Od 31. maja po 12. czerwca 1857 będzie trwać pobyt w Budzie; ale w ciągu tego czasu odbędzie się następująca wycieczka: Na Wöröswar i Leanywar do Granu. Jej Mość Cesarzowa albo powróci paropływem zaraz, albo też przenocuje w Gran i aż nazajutrz stanie paropływem w Budzie.

Cesarz Jego Mość zaś rozszerzy tę wycieczkę paropływem aż do Szobb i na Mikola do Ipolysag. Z Ipolysag do B.-Gyarmath i na Retsagh do Waitzen. Ztamtąd powróci Jego ces. Mość koleją żelazną do Budy-Pesztu.

Dnia 11. czerwca będą obchodzić Najjaśniejsi Państwo uroczystość Bożego ciała w Budzie.

Sobota, 13. czerwca. Odjazd z Budy na Teteny, Martonwasar i Welencze do Stulweissenburga.

Niedziela, 14. Po wysłuchaniu mszy świętej dalsza podróż z Stuhlweissenburga na Palota i Zircz do Wessprymu.

Poniedziałek, 15. Po wysłuchaniu mszy św. dalsza podróż z Weszprymu na Füred, a ztamtąd paropływem do Kessthely.

Wtorek, 16. Z Kessthely na Pacsa, Z Egersseg i Z.-Lövö do Körmend.

Środa, 17. Z Körmend na Steinamanger, Güns i G.-Warasdorf prosto do dworca kolei żelaznej w Oedenburgu.

Dnia 18. czerwca raczy Cesarz Jego Mość w rezydencyi w Wiedniu znajdować się na stoletniej uroczystości wojskowego orderu Maryi Teresy, i zabawi tam dni kilka, poczem Najjaśniejsi Państwo udadzą się w dalszą podróż po kraju.

Dnia 22. czerwca przybędą Ich Mość Cesarstwo z Wiédnia pod wieczór do Oedenburga i zabawią tam 23. i 24.

Czwartek, 25. Dalszy ciąg podróży z Oedenburga koleją żelazną na Mattersdorf do Forchenstein i Eisenstadt.

Piątek, 26. Z Eisenstadt na Winden i Gattendorf do Pressburga.

Sobota i *Niedziela*, 27. i 28. Pobyt w Pressburgu, a 28. pod wieczór powrót do Wiédnia.

Podczas objazdu będą Najjaśniejsi Państwo odbywać nocleg, mianowicie: w Granie i Pressburgu w pałacu prymacyalnym; w Erlau w rezydencyi arcybiskupa; — siedzibach biskupich u imks. biskupów, w Gyula, Kessthely, Körmend i Eisenstadt w zamku, zresztą w urzędowych gmachach oddziałów namiestniczych albo władz komitatowych, w Jassbereny w gmachu wyższego kapitanatu, w Debreczynie w ratuszu, w Tarczal w gmachu kameralnym, a w Segedynie w domu prywatnym.

Podział czasu podczas pierwszego pobytu Najjaśniejszych Państwa w Buda-Peszcie.

Poniedziałek, 4. maja, uroczysty wjazd śród świty dworu, dygnitarzy duchownych i szlachty.

Wtorek, 5. przed południem: Przedstawienia u dworu, potem recepcya dam u Jej Mości Cesarzowej. Wieczór, zwiedzenie powszechnej iluminacyi miasta.

Środa, 6. przed południem: Popisy wojskowe na pesztyńskim placu musztry. Pod wieczór: teatr *paré* w teatrze węgierskim.

Czwartek, 7. przed południem: W obecności Najjaśniejszych Państwa: Spuszczenie z warsztatu okrętu, zwiedzenie warsztatu i zimowego portu w nowym Peszcie. Wieczór, bal u dworu.

Piątek, 8. przed południem: Audyencye, zwiedzenie zakładów wojskowych i cywilnych, zwiedzenie wystawy kwiatów w muzeum narodowem. Wieczór: teatr *paré* w teatrze niemieckim.

Sobota, 9. przed południem: Zwiedzenie zakładów lub audyencye. Pod wieczór: Serenada i pochód obywateli z wachlami.

Niedziela, 10. przed południem: Wielka parada kościelna na Budzyńskiem błoniu. Wieczór: miejski bal w Budzie.

Poniedziałek, 11. przed południem: O 9tej godzinie zrana produkcya towarzystw konserwatoryum i śpiewu. Wieczór: Miejski bal w Peszcie.

Wtorek, 12. O tym dniu wyjdą poźniej najwyższe rozporządzenia.

Sroda, 13. nastąpi zrana odjazd Najjaśniejszych Państwa do Jassbereny.

Jeśliby dnia 4. maja odłożony być musiał wjazd Najjaśniejszych Państwa dla złego powietrza, tedy przenocują w Waitzen. Uroczysty wjazd nastąpiłby w takim razie dnia 5. maja stosownie do pogody albo o 10tej godzinie przed południem, albo o 4tej po południu. Zamierzone w tym przedpołudniu przedstawienia odbędą się dnia 6. przed południem, a wystąpienie wojska w jednym z dni poźniejszych, zresztą przepisy wieczorne nie doznają przeto żadnej zmiany.

— Zajmująca się regulacyą żeglugi na Padzie komisya internacyonalna pod prezydencyą c. k. dyrektora-inżyniera pana Roggia, przepędziła pierwsze dnie tego miesiąca w Pawii, spisała rezultat przedsiębranych poszukiwań od uścia Padu w morze aż do miejsca, gdzie Tesyn wpada do tej rzeki i oświadczyła się jednogłośnie za poparciem żeglugi.

Portugalia.

(Koleje żelazne.)

Z Lizbony donoszą Monitorowi paryzkiemu z 13. kwietnia: „Rząd nadał panu Peto, reprezentantowi towarzystwa angielskiego, koncesye na budowlę kolei żelaznej z Lizbony do Hiszpanii i z Lizbony do Oporto. Główne warunki są: Nadanie koncesyi na lat 99, użytkowanie towarzystwa z tych kolei i subwencya 137.000 fr. od kilometra. Rząd daje rękojmię w dobrach gmin i dostarcza część drzewa. Towarzystwo obejmuje kolej wschodnią za cenę 11.000 funt. sztr. za kilometer. Na prace przygotowawcze, które mają podejmować członkowie londyńskiego kolegium inżynierów, wyznaczono 600.000 franków. Kolegium to będzie w ostatniej instancyi rozstrzygać wszelkie spory, jakie mogłyby zajść między towarzystwem i rządem portugalskim. Kolej żelazna ma być ukończona najdalej w czterech latach, ale zresztą niezawiera kontrakt ani artykułu względem złożenia kaucyi, ani też oznacza kary pieniężnej na przypadek, jeżliby towarzystwo niedopełniło warunków traktatu. Pojutrze przedłoży rząd Kortezom konwencyę zawartą z panem Peto.“

Francya.

(Instalacya arcybiskupa paryzkiego. — Witanie W. księcia Konstantego w Tulonie. — Angielski korpus w Chinach. — Wiadomości bieżące.)

Paryż, 21. kwietnia. Dziennik *Ami de la Religion* donosi: „W niedzielę w południe składał kardynał Morlot, arcybiskup paryzki, przysięgę w cesarskiej kaplicy w Tuilerach. Trzymano się przytem zwyczajnego ceremoniału. Ale po złożeniu przysięgi nastąpił nieprzewidziany akt, który wzruszył głęboko wszystkich obecnych: Cesarz ukląkł przed Jego Eminencyą kardynałem i prosił go o pierwsze błogosławieństwo. Gdy kardynał Morlot uczynił zadość życzeniu Cesarza, wprowadzono go do komnat Cesarzowej i następcy tronu, którym również udzielał błogosławieństwa. Uroczysta instalacya kardynała nastąpi w sobotę. Ile wiemy, ma Monsig. Saoconi doręczyć kardynałowi paliusz w sobotę zrana w kaplicy nuncyatury.“

Z Tulonu donoszą pod dniem 21. kwietnia: Wielki książę Konstanty przybył 20. b. m. o godzinie 3ciej z eskadrą rosyjską do zatoki tulońskiej. Wszystkie okręta wojenne witały go kolejno salwą 21 wystrzałów, a w końcu nastąpiła powszechna salwa i okrzyki powitania całej załogi. Za flotylą cesarską ciągnęły paropływy z cudzoziemcami. O ogodzinie 4tej wylądował Wielki książę u arsenału, gdzie go przyjmowały władze cywilne, municypalne i marynarki, między temi prefekt morski, prefekt departamentu Var i admirał Tréhouart. Mowy niemiano żadnej. Po wylądowaniu oświadczył książę, że pragnie zlustrwać wojska ustawione w paradzie na jego przyjęcie. Niezliczona masa ludu znajdowała się na tym festynie. Także jenerał Totleben był przedmiotem powszechnej ciekawości i sympatyi. Dnia 21. zrana zwiedzał Wielki książę arsenał.

Podług dziennika *Pays* będzie angielski korpus expedycyjny w Chinach składać się z jednej dywizyi o dwóch brygadach, każda po trzy pułki. Pierwsza brygada będzie zostawać pod dowództwem jenerał-majora Sir Roberta Gorret, a druga jenerał-majora Van Stauberezee. Oprócz tych 6 pułków mają być dodane jeszcze korpusowi expedycyjnemu dwa bataliony piechoty marynarskiej, każdy po 1000 ludzi, cztery kompanie artyleryi marynarskiej i kompania inżynierów. Wojska te, w liczbie do 15.000 ludzi, zostawać będą pod rozkazami jenerał-porucznika Ashburnhama. Pułkownik Packenham, który odbył kampanię krymską, obejmie funkcyę jenerał-adjutanta.

Wczoraj była wielka uczta u księcia Hieronima, na którą prócz kilku innych dyplomatów zaproszony był także Dr. Kern.

Dziennik *Patrie* zbija dziś wiadomość, podaną przed kilkoma dniami w dzienniku *Pays* jakoby Portugalia zamierzała wyprawy na Chiny.

Szwajcarya.

(Domagania się radykalistów osobnej dyecezyi. — Reklamacye werbunkowe. — Rada Szafuzy w poróżnieniu.)

Jednym z ważniejszych sporów kościelnych dzisiaj jest zamierzone odłączenie włoskiej części Szwajcaryi od biskupstwa w Medyolanie i Como, gdyż włoska Szwajcarya chce teraz także pod względem zwierzchnictwa kościelnego uwolnić się z pod obcego wpływu i albo przyłączyć się do istniejącego już biskupstwa szwajcarskiego, albo też stanowić osobną dyecezyę. W sprawie tej jednak objawia się znów wyraźnie charakter radykalizmu szwajcarskiego. Zamiast w przyzwoity sposób i z uwzględnieniem istniejących praw i stosunków historycznych wejść w układy z austryacko-włoskimi biskupami lub z stolicą papiezką, chce szwajcarski rząd radykalny działać natychmiast samowolnie. Już teraz zaczęto nieuznawać praw biskupich, niektóre gminy na przykład nieprzyjęły rozkazów względem zachowywania postów, juryzdykcyi kościelnej stawiają rozmaite przeszkody, a użytkowanie z dóbr biskupich i fundacyi zostało zawieszone.

Na wezwanie rządu tesyńskiego oświadczyła rada federacyjna notą z 19. marca 1856 pełnomocnikowi papiezkiemu, że chce wejść w układy względem odłączenia kantonu Tesyn od biskupstwa Como a właściwie Medyolanu.

Na to odpowiedział nuncyusz imieniem Jego Świątobliwości Papieża na dniu 11. lipca 1856, że gotów jest wejść w układy pod tym jedynym warunkiem, jeśli dotychczasowe prawa kościoła a mianowicie stolic biskupich w Como i Medyolanie uznane i wszelkie nieprzyjaźne rządowi kroki teraźniejszego rządu lub pojedynczych gmin zniesione zostaną. Ale to było już za wiele rządowi tesyńskiemu, i zażądał przeto od władzy federacyjnej wydania uchwały związkowej, że odtąd ma ustać wszelka juryzdykcya biskupów zagranicznych w Tesynie.

Ponieważ zaś zgromadzenie federacyjne uchwaliło jeszcze w lipcu 1855, „że rada federacyjna ma ile możności popierać odłączenie kantonów Tesynu i Graubünden,“ — tedy łatwo być może, że i tu zechce załatwić sprawę samowolną uchwałą.

Podobnie jak dawniej do rządu badeńskiego, w którego okręgu, w Lörrach jest biuro werbunkowe, wytoczyła teraz rada federacyjna do rządu holenderskiego przez swego jeneralnego konzula w Amsterdamie w tym samym zamiarze reklamacye, ale otrzymała taką odpowiedź, która nowe spowodowała reklamacye.

Rada rządowa w Szafuzie poróżniła się tak zawzięcie w sprawie badeńskiej kolei żelaznej, że jedna jej połowa suspendowała drugą, a członka swego nazwiskiem Gysel zapozwała sądownie za to, że w sprawie linii kletgawskiej śmiał ulatwić zgromadzenie ludności. Oczekują teraz bliższych w tej mierze wyjaśnień. Kierunek linii kolei żelaznej wytknięty od rządu badeńskiego na Wangenthal i Instetten szedłby dość pustą okolicą, gdy tymczasem okolica kletgawska jest dobrze zaludniona; oprócz tego zaś nieżyczy sobie rada związkowa linii pierwszej ze względów strategicznych.

Włochy.

(Popisy wrześniowe. — Reorganizacya gwardyi odłożona — Krążenie fałszywych wiadomości. — Pielgrzymka do Loretto. — Poseł hiszpański przybył. — Ułaskawienie w Neapolu.)

Turyński korespondent dziennika *Independance Belge* zapewnia, że popisy wojskowe w zaprojektowanym obozie pod Alessandryą odbędą się dopiero w wrześniu, jak zwykle; dalej utrzymuje, że wniosek do ustawy względem reorganizacyi narodowej gwardyi piemonckiej i zmobilizowania dwóch jej klas nie przyjdzie wcale do dyskusyi na tej sesyi parlamentowej.

Gazz. di Bologna z 17. b. m. pisze: Dziennik *Bilancia* podał w swym numerze z 9. b. m. korespondencyę, która między innemi wspomina o zaburzeniach, jakie miały wydarzyć się w Bononii i Viterbo przy sposobności poboru podatku zarobkowego. We trzy dni potem przytoczył *Monitore Toscano* ze wspomnionej korespondencyi „niewątpliwą wiadomość“ o zakłóceniu porządku w Bononii z wspomnionej przyczyny. To podanie Monitora toskańskiego rozeszło się szybko wzdłuż wybrzeży śródziemnego morza, doszło 13go do Marsylii, ztamtąd do Paryża, a w końcu wróciło do nas w następującej depeszy telegraficznej:

„Zaburzenia, zaszłe w Bononii i Viterbo w czasie poboru podatków zostały przytłumione. Surowe rozkazy zostały wydane w tej mierze.“

Jestto jedna z owych dawnych, zwyczajnych historyi, że dochodzą nas niespodzianie z dalekich stron zupełnie fałszywe wiadomości, gdy tymczasem my sami, żywi mieszkańcy kraju, niewiemy o tem nic zgoła. W całej tej wiadomości, podanej w Monitorze toskańskim, telegrafem i w dziennikach piemonckich niema ani słowa prawdy.

Rzym, 16. kwietnia. *Univers* zapowiada podróż Ojca świętego pod koniec tego miesiąca do Loretto. Przy tej sposobności zwiedzi także Ojciec św. kilka miast pogranicznych. — Hiszpański poseł Mon przybył na początku tego miesiąca do Rzymu i dnia 4go na prywatnem posłuchaniu był od Papieża bardzo łaskawie przyjęty.

Z powodu Świąt Wielkanocnych ułaskawił Jego Mość Król Neapolitański 24 osądzonych, z których 15 było skazanych na karę więzienia, a dziewięciu na interuowanie w pewnem miejscu.

Niemce.

(Werbunki holenderskie.)

Gazeta kolońska donosi: „Władze obwodowe otrzymały urzędowe uwiadomienie, że król. holenderski rząd dla zrekrutowania wojsk do swych kolonii indyjskich zamyśla przedsiębrać werbunki w Niemczech. Z tej przyczyny przypomina się postanowienia przeciw niedozwolonemu wychodźctwu z Prus i zaciąganiu się pruskich poddanych do służby wojskowej u obcych mocarstw z tą uwagą, że były porucznik 32. pruskiego pułku piechoty, Karol Filip Heumann wystąpił ze związku poddańczego w Prusiech, i miał rządowi holenderskiemu ofiarować usługi swoje w charakterze ajenta. Wspo-

mniony Heumann przeto, jeśliby został schwytany na uczynku, ma być jako cudzoziemiec wydalony za granicę, a właściwie oddany prokuraturze państwa do dalszego postanowienia.“

Szwecya i Norwegia.

(Uchwały konstytucyjne. — Czynności sejmowe.)

Sztokholm, 15. kwietnia. Według doniesień dziennika *Aftonbladet* powziął wydział konstytucyjny wczoraj dwie ważne uchwały. W jednej z nich doradza sejmowi krajowemu, by przyzwolił na zmianę §. 12. formy rządowej (konstytucyi) w tym sensie, że gdy potąd mógł Król w sprawach negocyowania i umawiania się z mocarstwami obcemi poprzestawać tylko na zasięgnieniu rady i zdania ministra spraw zewnętrznych i innego członka rady państwa, zobowiązaćby go należało na przyszłość, by w takich sprawach zasięgał zdania całej rady państwa. Druga uchwała odnosi się do dodatku konstytucyi i za tem się oświadcza, że bez przyzwolenia sejmu krajowego nie powinnoby wolno być Królowi przyjmować rządów nad innym jakim krajem.

Biskup Björck przedłożył sejmowi krajowemu propozycyę względem ściślejszego uważania na to, by dni świąteczne należycie obchodzono; drugą taką propozycyę przedłożył proboszcz kapitulny Björling, domagając się zaostrzenia istnących już w tym względzie przepisów. Wydział ekonomiczny przedłożył jednak z swej strony Stanom państwa sprawozdanie, i z tem się oświadcza, by wszelkich środków ostrzejszych w tym względzie zupełnie zaniechano. Stan rycerski i szlachecki odrzucił zdanie to 67 głosami przeciw 45, i oświadczył się za rewizyą ustaw wprawdzie istnących, lecz całkiem zaniedbanych. Stan zaś duchowny uchwalił 24 głosami przeciw 19 prosić J. M. Króla, by ustawy istnące ściśle były zachowane i by i inne Stany wezwano po zapadłej z ich strony decyzyi do przykłonienia się na stronę propozycyi Stanu duchownego. Jeden tylko stan mieszczański zgadzał się ze zdaniem wydziału.

Rosya.

(Pomnik księciu Woroncowi. — Oświata w Mongolii.)

Petersburg, 16. kwietnia. Na życzenie szlachty gruzyńskiej i innych stanów pozwolił Cesarz, ażeby zmarłemu namiestnikowi na Kaukazie, księciu Woroncowi, w mieście Tyflidze wystawiono pomnik na moście Michała nad rzeką Kur, który nosi jego imię i żeby w tym zamiarze w prowincyi kaukazkiej otworzono subskrypcyę.

Z nad granicy rosyjsko-chińskiej. Według doniesienia gazety *Allg. Ztg.* piszą z Kiachty, że zostające pod rosyjskiem berłem Mongoły, dawniej koczujące hordy, prowadzą teraz rolnictwo, uczą się rzemiosł, a posyłając dzieci do szkół rosyjskich, obznajamiają się zupełnie także z językiem rosyjskim. Następnie, że wielu z nich jest już tak ukształconych, iż między kozakami burjeckimi piastują rangę oficerów i co równie przemawia za zdolnością mongolskiego szczepu do wyższego umysłowego wykształcenia, jako też i za tem, że się rozszerza oświata w najodleglejszych prowincyach rosyjskich, dwóch nawet uczniów mongolskich uczęszcza do uniwersytetu w Kazaniu. Co się tyczy Mongołów będących pod rządem chińskim, ci stoją jak stali przed kilku set laty, to jest: składają koczujące hordy, których jedyną gałęzią przemysłowości jest transport karawan z Kiachty i na powrót.

Turcya.

(Regulacya służby wojskowej. — Fałszywe Kaimy.)

Najznakomitszych członków komuny greckiej w Konstantynopolu wzywano 9. b. m. do patryarchatu greckiego, gdzie przedsiębrano repartycyę taxy za uwolnienie od służby wojskowej. Taxa ta wynosi 34 piastrów rocznie od jednej głowy (ludności męzkiej) aż do uregulowania warunków, pod jakiemi ludność chrześciańska ma brać czynny udział w służbie wojskowej.

Fałszywe Kaimy, których niezliczona masa obiegała od niejakiegoś czasu w Konstantynopolu, pochodziły z fabryki fałszerskiej w Marsylii.

Azya.

(Przyjęcie poselstwa austryackiego w Teheranie. — Potyczka pod Buszyrem z raportów perskich.)

Dziennik *Presse* zawiera następujące tłómaczenie dosłowne artykułu z nadwornej gazety perskiej z 7. lutego, przesłane mu przez lekarza dr. Franciszka Fialka, który znajduje się przy poselstwie austryackiem w Teheranie:

„Podaliśmy już dawniej wiadomość o misyi wielce szanownego pułkownika Schindlöcker'a i kilku pp. oficerów od Najjaśniejszego Imperatora dawnego państwa niemieckiego, tudzież o przybyciu ich na ziemię państwa wiecznego. Wiadomość tę otrzymaliśmy od wysokich dygnitarzy, przez wielce szanownego i wolny przystęp do Króla mającego Mirzę Ibrahima Hana, pierwszego ajenta i wysłańca tego państwa w Bagdadzie.

Gdy wielce szanowny i dopiero co wspomniony zawiadomił, że owi panowie przywieźli z sobą pismo — oznakę przyjaźni Najjaśniejszego Imperatora dla miłościwego, uświęconego i najjaśniejszego Króla Królów — oby Bóg państwo i posiadłości jego mnożył! — natenczas napisali wszyscy dygnitarze tego państwa ze względu uczczenia i uszanowania pisma Najjaśniejszego Imperatora, do Nawaba potężnego królewicza, nazwanego „podporą państwa“ — gubernatora Kermanszahu, by się przychylił do wysłania ludzi na granicę Arabii i Persyi dla powitania tych panów przy wstępie na ich ziemię państwa wysokiego, i by im przy tem dostarczano rzeczy potrzebnych w dowód uszanowania i godności. Jakoż według tego rozkazu urządzono wszędzie zachowanie się gubernatorów i starszyzny na całej przestrzeni od granicy aż do miasta stołecznego.

We środę, 1go dżemadi-eluchro, w dzień przybycia poselstwa do stolicy państwa wiecznego, wydano ze względu przyjaźni i ścisłej zażyłości obu państw, tudzież z uszanowania pisma Najjaśniejszego Monarchy państwa austryackiego — rozporządzenia względem uroczystego przyjęcia (istegbal), i wyjechania naprzeciw temu poselstwu.

A ze strony państwa wysokiego wysłano wielce szanownego, wolny przystęp do Króla mającego jenerała pięciu pułków, Mahmuda Hana z odpowiedną asystencyą przybocznej gwardyi królewskiej, tudzież z łóżnemi wierzchowcami i stajennymi z masztarni królewskiej, ze strony Excelencyi Sadera-Aazana (pierwszego ministra), wielce szanownego Mahmuda Hana Serheaga i wielce szanownego — niech mu będzie cześć — Jaya-Han, tłómacza i adjutanta przybocznego wysokiego ministeryum i ze strony ministeryum spraw zewnętrznych: wielce szanownego, wolny przystęp do Króla mającego mirzę Abdul-Wahaba, drugiego sekretarza ministerstwa, i wielce szanownego — przytułek uszanowania i godności — Dawida Hana, jenerała i pierwszego tłómacza państwa wysokiego. — Wyszli oni na pół „parfe“ naprzeciw, dopełnili zwyczajnego pozdrowienia i odprowadzali posłów do ich pomieszkania, jakie przygotowano dla nich w ogrodach należących do Króla.

Dnia 5. b. m. odwiedziło poselstwo J. Excelencyę dostojnego ministra pierwszego, potem J. Excelencyę — policzonego do dostojnych — nazwanego: „Karnością państwa“ — Nizam el mulk, a następnie J. Excelencyę — źródło chwały — ministra spraw wewnętrznych; przedewszystkiem zaś dopełniono wszystkiego, czego tylko wymagało uszanowanie i cześć przynależna poselstwu.

Dnia 7go mieli posłowie posłuchanie u Najjaśniejszego, uświęconego Króla Królów, siejącego promieniami łaskawości — niech Bóg państwo jego i potęgę pomnoży! — oddano im cześć z zachowaniem zwykłych ceremonii, jakie w obec wysokich oficerów państwa swego są przepisane i cieszyli się widokiem dostojnego, uświęconego majestatu. A ze strony jaśniejącego majestatu mieli tę przyjemność, że ich zapytywano i że doznali przy tem względów rozmaitych. Następnie przedłozyli dary i upominki dane im od Najjaśniejszego Imperatora dla Króla Królów. A że upominki te stwierdzały widocznie przyjaźń obydwóch królów, przeto też przyjęto je z radością i pochwałą. Jakoż w samej rzeczy są to przedmioty wyszukane i godne tego, że je wybrano na upominki królewskie.“

Pszczoła północna podaje dla sprostowania wiadomości angielskich o potyczce z Persami w pobliżu **Buszyru** na dniu 8go lutego buletyn perskiej gazety nadwornej z 25. lutego, który miała otrzymać w drodze nadzwyczajnej i doniesienia prywatne z **Teheranu** z 6. marca. W wielu punktach zgadzają się te buletyny z raportami angielskiemi, tylko stratę Anglików podają bardzo wysoko, w buletynie na 600—1000 a w liście prywatnym nawet na 1800 ludzi. *Pszczoła północna* upatruje w tem poniekąd fantazyę oryentalną. Strata Persów miała wynosić 3—600 ludzi, między tymi było 2 wyższych oficerów lekko ranionych. Także przyznaje raport perski, że dla błotnistej drogi musiano zostawić Anglikom dwa działa.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 25. kwietnia. Wczoraj wieczor renta 3% 69.65. — Według doniesienia w dzienniku *Courrier de Paris* hrabia Morny spodziewany jest w maju z powrotem w Paryżu. — Jak donosi *Pays* składać się będzie siła zbrojna angielska przeznaczona na wyprawę do Chin z 20.000 żołnierzy. Działania wojenne rozpoczną się obsadzeniem wyspy Formosa. — *Journal des Debats* donosi, że książę Daniło odjechał do Wiednia.

Alexandrya, 19. kwietnia. Przybyło tu 3.000 wojska tureckiego. Otworzono subskrypcyę na utworzenie egipskiego towarzystwa żeglugi parowej na morzu czerwonem i środziemnem.

Nissa, 22. kwietnia. Owdowiała Cesarzowa rosyjska odpłynęła wczoraj wieczór rosyjską fregatą *Olaff* do Civita vecchia; eskortował ją sardyński paropływ „Governolo“.

Kurs lwowski.

Dnia 27. kwietnia.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	43	4	46
Dukat cesarski	„ „	4	46	4	49
Pólimperyał zł. rosyjski	„ „	8	16	8	20
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	36	1	37
Talar pruski	„ „	1	32	1	33½
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	11	1	12
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	82	20	82	50
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	78	45	79	21
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	83	30	84	15

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 24. kwietnia.				w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	$83^{1}/_{4}$ $^{1}/_{8}$ 83	$83^{3}/_{16}$
detto pożyczki narod.	5%	„	$84^{11}/_{16}$ $^{5}/_{8}$ $^{3}/_{4}$	$84^{11}/_{16}$
detto detto	4½%	„	$72^{3}/_{4}$	$72^{3}/_{4}$
detto detto	4%	„	—	—
detto detto detto . .	3%	„	—	—
detto detto	2½%	„	—	—

	za sto	w przecięciu
Pożyczka z losami z r. 1834 . . . . „	338 339	338½
detto detto z r. 1839 . . . . „	—	—
detto detto z r. 1854 . . . . „	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . . 5%	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr. 5%	—	—
detto galicyjskie i węgierskie . 5%	79 79¼ ¾ 80¼	79¾
detto krajów koron. 5%	—	
Akcye bankowe	999 997 998	998
Bankowe listy zastawne 5% z term. wypłaty za 12 miesięcy za 100 złr.	—	—
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.	620 621¼	620
Akcye austr. Instyt. kredyt. handlu i przemysłu na 500 złr. (30% wpłacone)	260 260¾ 260	260¼
Akcye c. k. uprzyw. tow. wschod. kolei żel. państwa na 200 złr. czyli 500 franków		
detto na 130 złr. czyli 325 frank.	289¾ 290¼ 289½	290
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.	2195 2182½	2187½
Akc. kol. Budziń.-Lincko-Gmundz. na 250 złr.	—	—
Akcye kolei Cesarzowy Elż. na 200 złr. . .	200½	200½
Akcye południowo-półn. niem. kolei komunikacyjnej na 200 złr.	215¾	215¾
Akcye kolei nadcisańskiej na 200 złr.	—	—
Akcye lomb. wen. kolei żel. na 192 złr. . . .	258	258
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.	580	580
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.	421¼	421¼

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 24. kwietnia.		w przecięciu.
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	— 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	105½ ¼	105¼ uso. 3 m.
Berlin za 100 tal. prus.	—	— 2 m.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24½ fl.	104⅝ ½ ½ l.	104½ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	77¼	77¼ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt. sztrl.	10-11½ 11	10—11 3 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	104¼ 104 104⅛ l.	104⅛ 2 m
Marsylia za 300 franków	121½ ¼ ⅜ l.	121½ 2 m.
Paryż za 300 franków	— 121⅝ ⅜ ¼ ⅜ l.	— 2 m. 121⅝ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	267½ 268	267½ 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— T. S.
Cesarskie dukaty	7¾	7¾ Agio.
Dukaty al marco	—	— Agio.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 25. kwietnia o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 84⅝—$84^{11}/_{16}$. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 92 — 93. Lomb. wen. pożyczki z 5% 96—96½. Obligacye długu państwa 5% 83—$83^{1}/_{16}$, detto 4½% 72½—72¾, det. 4% 65¼—65½, detto 3% 50½—50¾. detto 2½% 41¾ — 42, detto 1% 16½ — 16¾. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 96. — — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 96 — —. Detto Peszt. 4% 96 — —. Detto Medyol. 4% 95 — —. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 88 — 88½. Galic. i węgier. 5% 79¼—80. Detto innych krajów koron. 85½—86¼. Obl. bank. 2½% 63 — 63½. Pożyczka loter. z r. 1834 334 — 336. Detto z r. 1839 136¾ — 137. Detto z r. 1854 109 — 109⅛. Renty Como 14¾ — 14⅞.

Galic. list. zastawne 4% 76 — 77. Półn. Oblig. Prior. 5% 86 — 86½. Glognickie 5% 81—81½. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 86 — —. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 90 — 91. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. 111 — 112. Akcyi bank. narodowego 995 — 997. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 259½—259¾. Akcye niż. austr. tow. eskomp. 124¼—124¾. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 264 — 266. Detto półn. kolei 216¾ — —. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 293¼ — 293½. Detto tow. żegl. parowej 580 — 582. Detto 13. wydania 578 — 579. Detto Lloyda 420 — 422. Peszt. mostu łańcuch. 77 — 78. Akcye młyna parowego wiéd. 66 — 67. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 29 — 30. Detto 2 wydania 39 — 40. Esterhazego losy 40 złr. 75½—75¾. Windischgrätza losy. 25 — 25¼. Waldsteina losy 27½—27¾. Keglevicha losy 13½ — 13¾. Ks. Salma losy 38¾—39. St. Genois 38½—38¾. Palffego losy 38 — 38¼. Clarego 39 — 39¼.

Amsterdam 2 m. 87¼. — Augsburg Uso 105⅜. — Bukareszt 31 T. 267½.— Konstantynopol 31 T. —. — Frankfurt 3 m. 104⅜. — Hamburg 2 m. 77¼. — Liwurna 2 m. 105¼. — Londyn 3 m. 10-10½. — Medyolan 2 m. 104⅛. — Paryż 2 m. 121¼. — Cesarskich ważnych dukatów agio 7¾— —. — Napoleondor 8 9 — —. Angielskie Sover. 10 15. — — Imperyał Ros. 8 24.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 27. kwietnia.

Oblig. długu państwa 5% $82^{13}/_{16}$; 4½ 72; 4% —; 4% z r. 1850 —; 3% —; 2½% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 990. Akcye kolejo półn. 2095. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 573. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. 615 złr.

Amsterdam l. 2 m. 87¼. Augsburg 105 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt 104 2 m. Hamburg 77¼ 2 m. Liwurna — l. 2 m. Londyn 10 — 11. 2 m. Medyolan 104. Marsylia 121. Paryż 121⅜. Bukareszt 267½. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 7¾. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. — ; innych krajów koron. 80. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 —. Pożyczka narodowa 84⅜. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 289 fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 253. Hypotekar. listy zastawne —. Akcye zachodniej kolei żelaznej 200¼.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27. kwietnia.

Hr. Karnicki Fel., z Świstelnik. — PP. Benedek Lud., c. k. feldmarszalek-porucznik i rzecz. tajny radca, z Wiédnia. — Dobrzański Jul., z Milatyna. — Garwoliński Jan, z Złoczowa. — Morawski Konst., z Pohorzec. — Pruszyński Cypr., z Paryża. — Rzewuski Leon, z Krakowa. — Sabara Bazyli, c. k. komis. woj., z Bukaresztu. — Sroczyński Felix, z Brusna. — Szaszkiewicz Grzeg., c. k. radca minist., z Czerniowiec. — Terlecki Ant., ze Stryja. — Wiśniewski Tad, z Krystyanpola. — Winnicki Tyt., z Liska. — Zawadzki Marc., z Krakowa.— Zarzycki Tyt., z Chotyluba.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 27. kwietnia.

Hr. Dunin Borkowski Alfred, do Korolówki. — PP. Katziki Michał, mold. major, do Dembicy. — Padlewski Apol., do Czabarówki. — Pruszyński Cypr., do Brodów. — Voigt Kryst., c. k. profesor, do Krakowa. — Zulauf Julian, c. k. przeł. pow., do Szczerca.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 25. i 26. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	320.65	— 0.2°	97.4	północny	sł.	śnieg
2. god. popoł.	320.64	+ 1.8°	88.9	wschodni	„	„
10. god. wiecz.	320.71	+ 0.7°	92.5	półn.-wsch.	„	„
Wysokość śniegu 21‴.						
6. god. zrana	320.92	+ 1.4°	86.3	wschodni	sł.	pochmurno
2. god. popoł.	321.94	+ 6.7°	88.1	połud.-zach.	„	„
10 god. wiecz.	322.71	+ 3.9°	88.3	południowy	„	jasno

TEATR.

Dziś: Dramat niem: **„Schauspieler und Seiltänzer“** oder **„Kean.“**

Jutro: Kom. polska: **„Ojciec debiutantki.“**

We czwartek: Na korzyść artysty sceny niemieckiej p. *J. Mayer*, komedya niem.: **„Das erste Kind.“**

KRONIKA.

Przeszłego tygodnia ukradziono Wincentemu S. trzy wieprze cenione na 130 r., z trzody za rogatką Łyczakowską, gdzie stanął pod wieczór noclegiem, chcąc je dopiero zrana wprowadzić do miasta. Zaraz nazajutrz udało się straży bezpieczeństwa wykryć złodziejów i odszukać wieprze; jeden już był sprawiony, drugi zakłuty i zakopany, a trzeci chował się jeszcze żywy w ukryciu. Stratę otrzymał poszkodowany, a sprawców wydano w ręce sądu karnego.

Pierwszych dni bieżącego miesiąca okradziono z rozbojem sklep korzenny kupca H. W. pod N. 463¾ i drugi O. E. kupca z pod N. 113¾. Sprawcy zabrali u pierwszego różne towary, u drugiego gotówkę samą i z taką zręcznością, że nawet poszlaki po sobie nie zostawili. Mimo trudności udało się i tu straży bezpieczeństwa odszukać kradzież po części, a złoczyńców ująć i pod sąd oddać.

Nowy pożar z nieostrożności w Glinianach pode Lwowem. Gotowali sobie ludzie tak zwany krupniczek, i podprawiając gorzałkę miodkiem, buchnął płomień i zanchwycił dachy słomiane. Szczęście, że ratunek był prędki i tylko trzy chałup zgorzało. Ale gorzej donoszą ze Złoczowa, bo tam jak się zdaje z umysłu ktoś podpala. W przeciągu dwóch dni (19. i 21. b. m.) w trzech miejscach wszczynał się pożar, i to o jednym czasie i na przeciwnych końcach miasta. Spaliło się wszystkiego trzy chałup, ale śledztwo wytoczono jak najostrzejsze.

W warsztatach okrętowych w Millwall nad Tamizą, naprzeciw Deptfordu, przedstawia się teraz podróżnym ciekawe widowisko. Architekt okrętowy, Scott Russell, każe budować teraz paropływ tak olbrzymich rozmiarów, że największe okręta teraźniejsze, jako to „Marlborough,“ „Duke of Wellington,“ „Merimac“ i „Niagara,“ wydają się kotlami obok niego. Największy okręt liniowy floty angielskiej „Marlborough,“ obejmuje 4000 beczek ciężarów; „Great Eastern“ zaś — tak ma się nazywać pływające miasto pana Scott Russell — ma obejmować 23.000 beczek. Długość tej potwory morskiej ma wynosić do 700 stóp, liczba kotłów parowych 10, pieców 100. Cylinder każdej maszyny będzie mieć 6 stóp w średnicy i ważyć pięć razy tyle, co największy dzwon w St. Paul. Śruba, poruszająca okręt, będzie mieć 24, a koła 56 stóp w średnicy. „Great Eastern“ będzie mieścić 4000 podróżnych, między tymi 800 pierwszej klasy, i może w razie potrzeby zabrać 10.000 ludzi na pokład. Główne salony ciągną się w długości 400 stóp. Okręt ten będzie woził z sobą 10.000 beczek węgla, i ma być oświecony gazem, wyrabianym na pokładzie. Szybkość jego obliczają na 15 węzłów, czyli 18 mil na godzinę. „Great Eastern“ mógłby zatem odbyć podróż do Indyi wschodnich około Przylądka i do Australii w ciągu miesiąca prawie. „Times“ uważa budowlę tego olbrzymiego statku nietylko za osobliwość ale oraz za przedmiot największej wagi praktycznej.

— Z Uralska piszą do „Pszczoły północnej,“ że lata zeszłego w dolinie Koszumskiej utonęło w jednej z pobocznych rzek Uralu 35.000 pasących się tam owiec, a to z powodu deszczu ulewnego, który padał przez jedną tylko godzinę.

— Jeden z misyonarzy francuskich pisze, że w Chinach używają zawsze z niezawodnym skutkiem na wściekliznę rosnącej tam jak i w Europie krzyżownicy, czyli mlecznicy (polygala). Bierze się garść tej rośliny, gotuje w wodzie, a po tem daje się chorej osobie sok wyciśnięty do picia.

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.** *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*